



OPATOWLANIN

Czasopismo Towarzystwa Przyjaciół Opatówka

5/45

Maj

1994

Nasza kandydatka Jadwiga Warszewska

nauczycielka,
członek TPO i redaktor Opatowianina



Jadwiga Warszewska po ukończeniu Liceum Pedagogicznego rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej w Sierzchowie. Od 1971 r. pracuje w Szkole Podstawowej w Opatówku. Podnosi swoje kwalifikacje - ukończyła Studium Nauczycielskie i studia magisterskie. Uczy języka polskiego. Kilka lat była opiekunką Samorządu Uczniowskiego. W ramach pracy pozalekcyjnej prowadziła kółko polonistyczne, przygotowywała akademie szkolne i imprezy środowiskowe. Cztery lata pracowała jako dyrektor Przedszkola w Opatówku. Dała się poznać jako dobry organizator pracy placówki.

Kto nie zna naszej kandydatki?

Kto jej nie poznał poprzez kontakt ze szkołą?

ZAMIAST AKTUALNOŚCI

W poprzednim numerze "Opatowianina" informując o wyznaczeniu przez premiera RP terminu wyborów samorządowych, odwołałem się do starego jak świat przysłowia: "jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz".

Wybory samorządowe mają swoją specyfikę, a ich wpływ na los lokalnych społeczności bardzo się różni od wyborów parlamentarnych i prezydenckich.

Wybierać będziemy nasz, własny "gminny parlament", od którego w ciągu najbliższych lat zależeć będzie bardzo wiele, tak wiele, że nieraz zupełnie nie zdajemy sobie z tego sprawy.

W chwili, gdy numer ten trafi do rąk Czytelników, do wyborów pozostanie kilkanaście dni. Będziemy już znali kandydatów na przyszłych radnych, czyli ludzi którzy, jeżeli ich społeczeństwo zaakceptuje, postawią pod społeczny osąd swój autorytet, a niejednokrotnie moralny dorobek całego życia. Nie jest łatwo być prorokiem we własnym środowisku. Bycie radnym to jeden wielki obowiązek i nawet, gdy spełnia się go uczciwie, to tak naprawdę, jak uczy doświadczenie, trudno liczyć na ludzką wdzięczność.

W każdych wyborach elektorat staje przed trudnym zadaniem oddzielenia ziarna od plew. Ludzi "małych" zwykłych cwaniaków i karierowiczów, od tych, którzy w najlepszej wierze całą swoją wiedzę i zapał, kierując się najczystszyimi interesami, chcą oddać środowisku, w którym przyszło im żyć i pracować.

Nie jest to łatwy wybór, bo kampania wyborcza ma swój koloryt i rządzi się swoimi prawami. Przekonałiśmy się przy innych okazjach, jak bardzo różnią się deklaracje od czynów, słowa od faktów a "złote góry" od codziennej rzeczywistości.

Ja mam swoich dwóch kandydatów i namawiam wszystkich, żeby właśnie na nich głosować. Ci kandydaci to rozum i uczciwość. Kryterium wiedzy i uczciwości przyszli radni powinni spełniać jednocześnie. Ba sama uczciwość już dziś nie wystarcza, a i sam rozum, nawet wybitny, jeżeli nie jest oparty na fundamencie uczciwości, może przynieść więcej zła niż dobra.

Można nie mieć tych dylematów i w dniu wyborów zostać w domu. Można, ale wtedy będziemy spać w takim gminnym łóżku, jakie nam inni pościelą. Gdyby chodziło tylko o jedną noc, to zgoda, ale tu idzie przecież o lata. Lata rozkwitu i spełnionych oczekiwań lub lata zawiedzionych nadziei.

Romuald Rogoziński

HISTORIA OPATÓWKA

cd.

Z bractw kościelnych najstarsze jest Bractwo P. Jezusa istniejące od niepamiętnych czasów. Poza tym istnieje Bractwo św. Anny / powstało w 1633r./, Bractwo św. Doroty i Bractwo św. Józefa.

Najwięcej członków liczy Bractwo Żywego Różańca.

Kościół w Opatówku został wybudowany równocześnie z zamkiem przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława Skotnickiego około r. 1370. Był murowany, zbudowany w formie krzyża, którą tworzyła nawa główna z dwiema kaplicami św. Michała i św. Anny. Prezbiterium zwrócone ku wschodowi zakończone było w formie rotundy. Przy wejściu wznosiła się niewysoka murowana wieża. Tytułem kościoła, jak obecnie, była św. Dorota, panna i męczenniczka.

Od chwili powstania kościoła, istniała przy nim parafia, do której oprócz miasteczka należały sąsiednie wsie: Trojanów, Borów, Solec /dziś Szulec/ Michałów i Cienia. Parafią zarządzali zawsze księża świeccy. Było ich zwykle dwóch: proboszcz i wikary. Kolatorami do rozbiorów Polski byli arcybiskupi gnieźnieńscy. Po rozbiorach kolatorstwo przeszło na ks. Zajączka, właściciela dóbr Opatówkowskich. Jego kosztem kościół odnowiono i obwiedziono dokoła murowanymi kolumnami. Cmentarz otoczono żelaznymi słupkami i łańcuchami, wystawiono też nową wieżę.

W r. 1810 parafia liczyła 1325 dusz a już w roku 1819 - 1627 dusz.

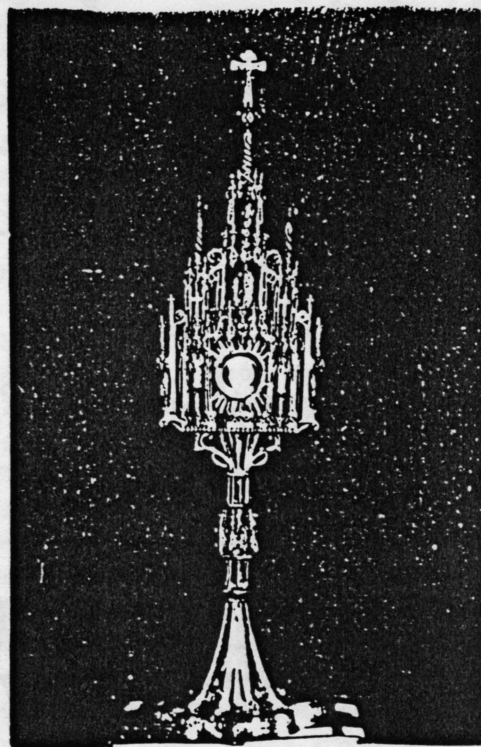
Pod koniec XIX w. kościół okazał się za szczupły dla potrzeb parafii, dlatego ówczesny proboszcz ks. Paweł Patocki począł gromadzić kapitały na rozbudowę. Rozbudowy dokonał jego następca ks. Dr Adam Marczewski, który objął parafię w r. 1903. Stary kościół posłużył za prezbiterium do nowego, zupełnie nowe wzniesiono nawę główną i dwie boczne. Na miejscu wejścia zrobiono wielki ołtarz, tak, że kościół przejął orientację z zachodu na wschód.

W r. 1912 dzięki niezmordowanej pracy proboszcza, ofiarności parafii stanęła wspaniała trzynawowa gotycka świątynia z dwiema wieżami w nasadzie, kaplicą i obszerną zakrystią. Żeby choć częściowo zachować charakter poprzedniego kościoła, na murach bocznych naw wymurowano od zewnątrz kolumnadę połączoną ślepyimi łukami. Na podkreślenie zasługują parafianie: Józef Pawłowski, Fr. Zagner, Antoni Marszał, Jan Witczak, Szymon Chojnacki, Paweł Bartosz, Franciszek Przyjazny, Michał Olek, Jan Jaskuła, Fr. Gutry, którzy z prawdziwym poświęceniem pomagali w budowie.

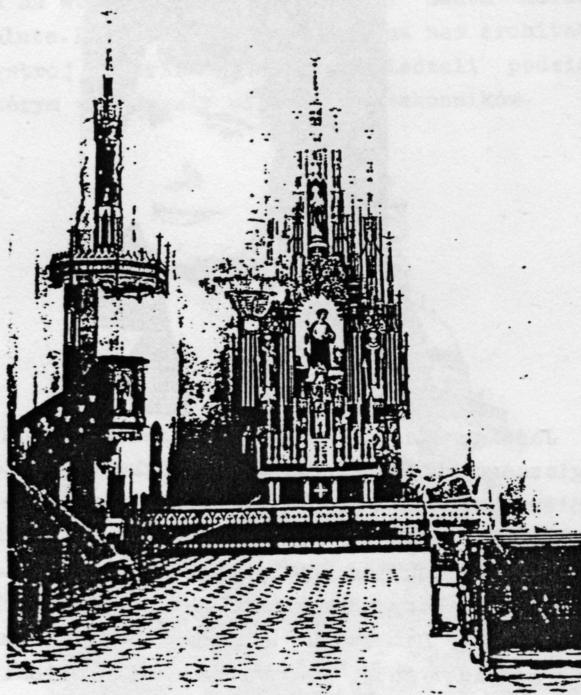
W 1912 r. kościół został pokonsekrowany przez ks. bpa. Zdzitowieckiego. Wielki ołtarz i ambonę fundował właściciel fabryki p. Nitsche, witraże proboszcz, bractwa i mieszkańcy poszczególnych wsi. Zrabowane przez Niemców dzwony zastąpiono po wojnie nowymi, a w roku 1929 kościół otrzymał piękne 16 głosowe organy.

Obecnie najpotrzebniejsze są boczne ołtarze i wymalowanie kościoła. Należy mieć nadzieję, że nowy proboszcz przy ofiarności parafian bez wielkich trudności dokona tego nowego upiększenia świątyni.

X.L.A.



Zabytkowa monstrancja z kościoła w Opatówku



Ołtarz główny z obrazem św. Doroty, balustrada. Czy podobieństwo ołtarza i monstrancji jest przypadkowe ?



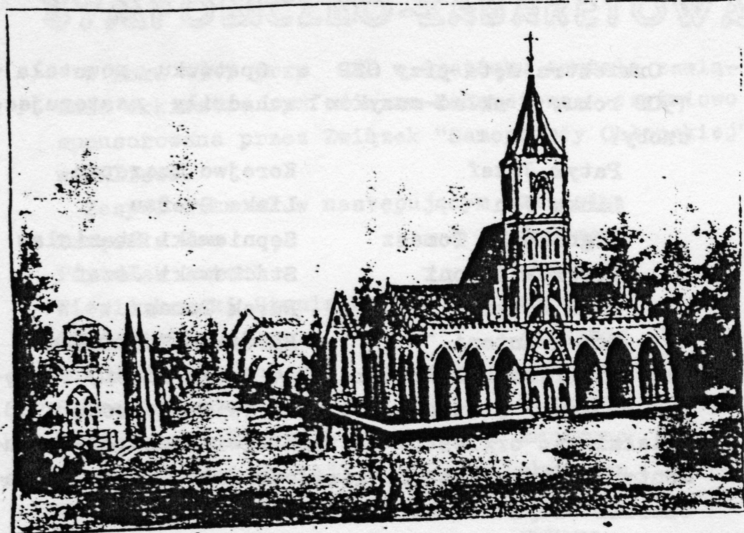
Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 maja 1994 r. zmarł związany z Opatówkiem i regionem kaliskim

red. WŁODZIMIERZ ŁUSZCZYKIEWICZ

Zarząd
Towarzystwa Przyjaciół Opatówka

ARTYZM I PIĘKNO KOŚCIOŁA W ZBIORACH OPATOWSKICH

MUZEUM HISTORII PRZEMYSŁU
W OPATÓWKU



Kolejna wystawa, jaką aktualnie oglądać możemy w miejscowym muzeum, obejmuje różnego rodzaju przedmioty kultu religijnego i sakralnego związane niemal w całości z miejscowym kościołem parafialnym.

Podziwiając stuly, ornaty, kapy, kielichy, pateny, krucyfiksy, obrazy, świeczniki, mszały, brewiarze, antyfonarze i inne eksponaty poznajemy nie tylko bogatą historyczną przeszłość naszego kościoła, ale podziwiamy je także jako wspaniałe efekty pracy nieprzeciętnych umiejętności ludzkich.

Nie zwiedzając tej wystawy, nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie tego, co własnymi rękami, bez użycia maszyn i narzędzi, stworzyć mógł człowiek.

Otwarcia wystawy w dniu 25 kwietnia br. przy udziale księdza kanonika Tadeusza Sobczaka - Proboszcza miejscowej parafii, księdza Antoniego Staszaka oraz dyrektora Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu - Adama Borowiaka, dokonał dyrektor miejscowego muzeum - mgr Roman Hauk.

Każdej nowootwieranej w muzeum wystawie towarzyszy tradycyjna część artystyczna. Tym razem zgromadzona w muzeum publiczność miała okazję podziwiać występy chóru Stowarzyszenia Śpiewaczego im. Stanisława Moniuszki z Aleksandrowa Łódzkiego pod dyrekcją Urszuli Rybickiej oraz Solistów Teatru Wielkiego w Łodzi Elżbiety Gorzędek i Jarosława Wąsika.

Wystawa czynna będzie do końca maja br. Zachęcam do jej zwiedzania.

Stanisław Kuś



Dzieje strażackiej orkiestry.

Orkiestra dęta przy OSP w Opatówku powstała w 1908 roku. W skład muzyków wchodziły następujące osoby:

Patyk Józef	Korejwo Szczepan
Linke Jan	Linke Stefan
Rogoziński Tomasz	Sępniewski Stanisław
Broczek Antoni	Stachowski Józef
Sowa Józef	Nurek Tomasz
Szumł Antoni	Bartczak Stanisław

Kapelmistrzem był do roku 1914 Patyk Józef, zastępcą Korejwo Szczepan. Od roku 1914 do roku 1918, działalność orkiestry została zawieszona, a instrumenty ukryte przez muzyków, ponieważ okupanci zabierali wszystkie metale szlachetne.

W roku 1918 wznowiono działalność, już w składzie nieco zmienionym. Kapelmistrzem został jeden z braci Linke.

Orkiestra posiadała następujące instrumenty:

trąbki	-	3 szt.	klarnet	-	1 szt.
tenory	-	2 "	baryton	-	1 "
alt	-	2 "	bas I	-	1 "
bas II	-	1 "	bęben	-	1 "

W latach 1922 - 1939 skład muzyków zmieniał się i powiększał. W tym okresie czynny udział w muzykowaniu orkiestry OSP brali:

Siewieja Aleksander	Chwiralski Ludwik
Cichy Antoni	Pruciński Zygmunt
Wojcieszak Bolesław	Kowalski Lucjan
Trzęsała Jan	Trzęsała Antoni
Kucharczyk Józef	Nurek Teofil
Augustyniak Stanisław	Mazurkiewicz Władysław
Sępniewski Stanisław	Barański Stanisław
Melka Antoni	Melka Stefan
Sztandera Józef	Sztandera Stefan
Andrzejewski Bronisław	Andrzejewski Marian
Kocemba Stanisław	Kocemba Czesław
Wojdziak Idzi	Idzikowski Stanisław
Pogorzelec Jan	Wielgosz Jerzy
Konopiński Antoni	Roga Józef
Gonera Józef	Szychta Aleksander
Kliber Stefan	Galewicz Kazimierz
Cichy Stefan	Jabłoński Jan
Przyłęcki Stefan	Rudziecki Stefan
Nowak Józef	Zep Józef
Nurek Józef	Dyrdas Stanisław

Orkiestra w tym czasie do roku 1939 posiadała następujące instrumenty:

trąbki	-	6 szt.	klarnety	-	3 szt.
alt	-	3 "	tenory	-	3 "
baryton	-	1 "	puzony	-	2 "
bas I	-	1 "	bas II	-	2 "
werble	-	4 "	bęben	-	1 "
talerze	-	1 kmpł.	Razem	-	26 "

Orkiestra brała udział we wszystkich uroczystościach państwowych, takich jak: święto 3 Maja, 11 Listopada, jak i kościelnych, nie sposób wymierzyć tu wszystkich.

Należy wspomnieć, że w miesiącach maju i czerwcu w każdą niedzielę od godz. 6 do 9 odbywały się koncerty na kępie na stawie. Muzyków dowożono łódkami. Echo granych utworów roznosiło się nie tylko w Opatówku, ale i w okolicznych wsiach. Trwało to w latach 1922-1931. Później zaniechano koncertów na kępie.

Ostatni występ orkiestry OSP przypadł 29 czerwca 1939 roku. Poprzedzony był mszą świętą w kościele, następnie przemarsz pod remizę, gdzie zostały zmontowane na platformie mównice. Tu przemawiali w imieniu obrony ojczyzny - major Wojska Polskiego 29 p. piechoty, następnie politycy: Lutosławski, Olkiewicz, Dziubiński i inni.

W ten oto sposób zakończyliśmy obchody Święta Morza na placu przy remizie od strony zachodniej. We wrześniu 1939 r. Niemcy zarekwirowali instrumenty opatowskich orkiestr / strażackiej i strzeleckiej/.

Instrumenty należące do orkiestry strażackiej nigdy nie wróciły do Opatówka. Natomiast instrumenty orkiestry strzeleckiej zostały zdeponowane na miejscu. Jeden z członków orkiestry - Idzi Wojdziak, narażając się na wielkie niebezpieczeństwo postanowił je wykraść. Przy pomocy Franciszka Stachowskiego i Józefa Żarneckiego dostał się po drabinie przez okno do pomieszczenia, gdzie były zamknięte instrumenty /dziś jest tam kuchnia przedszkola/ wyniósł je i schował w komórce pod drewnem u Albina Rogozińskiego, u którego mieszkał z rodzicami.

Po zakończeniu działań wojennych orkiestra posiadała 14 instrumentów. W 1945 r. zgłosili się do orkiestry następujący muzycy:

Sztandera Józef	Sztandera Stefan
Kocemba Stanisław	Zep Józef
Barański Stanisław	Galewicz Kazimierz
Gonera Józef	Pruciński Zygmunt
Andrzejewski Bronisław	Idzikowski Stanisław
Augustyniak Stanisław	Pilas Zygmunt
Pogorzelec Jan	Konopiński Antoni

Zgłaszali się dalsi muzycy wracający z niewoli i wywiezieni na roboty przymusowe.

Andrzejewski Marian	Wojdziak Idzi
Wielgosz Jerzy	Siewieja Aleksander
Karolewski Ludwik	Pogorzelec Antoni
Trzęsała Jan	Pogorzelec Andrzej
Pogorzelec Paweł	Wojcieszak Józef
Melka Antoni	Trzęsała Antoni

W latach 70 i 80 do orkiestry zaczęli wstępować nowi muzycy.

Idzikowski Roman	Rektor Jan
Salamon Wojciech	Lindner Zygmunt
Ekiert Marek	Wojtaszek Jerzy
Sobczak Rafał	Karolak Jerzy
Przepiórka Henryk	Nurek Jerzy
Olejniczak Stanisław	Janiak Paweł
Kępa Leszek	Kępa Sławomir
Karolak Emil	Karolak Maciej
Gołębiowski Andrzej	Rektor Janusz

Małoburski Mariusz	Małoburski Maciej
Bugajny Michał	Bugajny Bartosz
Reksa Tomasz	Kwiatkowski Paweł
Warszewski Mariusz	Błasiak Piotr
Sobczak Andrzej	Walczak Zdzisław



Pierwszym kapelmistrzem po wojnie był Józef Sztandera. Pełnił tę funkcję do 1964 r. Po nim przejął prowadzenie orkiestry Jan Trzęsała. Dzięki jego talentowi muzycznemu, społecznikowskiej pasji, ogromnej pracowitości i poświęceniu oraz zaangażowaniu wszystkich muzyków, orkiestra towarzyszyła mieszkańcom Opatówka we wszystkich ważniejszych uroczystościach i prezentowała wysoki poziom gry. Od 1970 roku do chwili obecnej rolę kapelmistrza pełni Roman Idzikowski.

W latach 1945-1994 orkiestra była bardzo aktywna. Brała udział w dożynkach krajowych w Poznaniu, Warszawie, Szczecinie, Łodzi, Lublinie oraz uczestniczyła we wszystkich uroczystościach państwowych i kościelnych. Cieszyła się mianem jednej z najlepszych w województwie.

Obecnie orkiestra posiada następujące instrumenty:

trąbki - 13 szt.	puzony - 2 szt.
klarnety - 3 "	basy - 4 "
saksofon - 1 "	werble - 4 "
waltornie - 4 "	bęben - 1 "
tenory - 5 "	talerze - 1 para
baryton - 1 "	Razem - 38 szt.

Mamy 16 czynnie działających muzyków. Należą do nich.

Idzikowski Roman	Lindner Zygmunt
Rektor Jan	Karolak Jerzy
Janiak Paweł	Karolak Emil
Karolak Maciej	Konopiński Antoni
Pogorzelec Jan	Pilas Zygmunt
Sobczak Rafał	Wojtaszek Jerzy
Warszewski Mariusz	Kępa Sławomir
Kępa Leszek	Ekierci Marek

Najstarszymi z zespołu są: Pilas Zygmunt - 84 lata, Konopiński Antoni - 75 lat, Pogorzelec Jan - 75 lat, wymieniona trójka ma na koncie po 60 lat pracy w zespole.

Do muzyków, którzy już nie uczestniczą w zespole, należą między innymi: Karolewski Ludwik - 89 lat, Barański Stanisław - 82 lata - obaj zamieszkali w Kaliszu oraz Wojdziak Idzi - 77 lat zamieszkały w Opatówku.

Jan Pogorzelec

ORKIESTRA SYMFONICZNO-KABARETOWA

W roku 1949 przy OSP w Opatówku została zawiązana orkiestra symfoniczno-kabaretowa, częściowo sponsorowana przez Związek "Samopomocy Chłopskiej" w Kaliszu.

Zespół istniał w następującym składzie:

Trzęsała Jan	-	dyrygent
Popiołek Antoni	-	skrzypce
Wiewiórkowski Stanisław	-	skrzypce
Okoński Zbigniew	-	skrzypce
Mikołajczyk Jan	-	skrzypce
Sobocki Marian	-	skrzypce
Kwaśniewski Edward	-	skrzypce
Wiewiórkowski Maciej	-	akordeon
Keller Zygmunt	-	akordeon
Keller Hieronim	-	gitara
Barański Stanisław	-	klarnet
Pogorzelec Jan	-	puzon
Zep Józef	-	trąbka
Wojcieszak Józef	-	perkusja
Melka Antoni	-	kontrabas



Pierwszy występ, który odbył się w styczniu 1950 roku w auli Szkoły Podstawowej w Opatówku, orkiestra rozpoczęła polonezem Ogińskiego, koncert zakończono marszem lekkiej kawalerii.

Zespół był bardzo popularny, brał udział w dożynkach krajowych w Poznaniu, Szczecinie, Lublinie i Warszawie. Zespół koncertował w Kaliskim Domu Kultury, w Brzezinach, Liskowie, Błaszczach, Pleszewie, Cekowie, Godzieszach, Ostrowie Wlkp. Chyba nie było miasteczka czy gminy, gdzie by nie występował. W roku 1964 z braku młodego narybku zespół sam się rozwiązał.

Jan Pogorzelec



Wykaz

Obrotniczych Straży Pożarnych w gminie Opatówek, według stanu na dzień 1.01.1994 roku

Lp	Nazwa jednostki O.S.P.	Rok zakładania	Typ O.S.P.	czerwoni ogólni	w tym				Liczba Konn.	Baza lokalna		Baza sprzętu poż.		Działalność ochrona życia i/lub mienia	Prowadzenie statystyki organizacyjnej i/lub innej
					bezmi.	Współcz.	konnie	M.O.P.		maszyna obrótowa	rodz. budowl. / wzrostowy	Samochód pożarny	Notopomp		
1	Borow	1925	" S "	60	25	25	-	10	2	Dom Stróżaka	wzrostowa 1984	Stat 25	2	-	1934 r.
2	Ciecin I	1955	" M "	40	30	10	-	-	-	Stacja	budowa 1953	-	1	-	-
3	Ciecin II	1955	" S "	96	69	17	-	10	-	Dom Stróżaka	budowa 1957	CBHM-8	3	-	-
4	Ciecin III	1980	" M "	25	23	1	1	-	-	wzrostowa 4 budowl.	-	-	1	-	-
5	Chełmiec	1912	" S "	98	58	10	3	27	-	Dom Stróżaka	budowa 1994	Stat 25	3	O.D - 28 ost	1938
6	Kobierow	1923	" M "	32	25	6	1	-	-	Stacja	budowa 1952	-	1	-	1983
7	Kol. Łódz	1938	" M "	61	38	5	-	18	3	Stacja	budowa 1948	-	1	-	-
8	Mikolaj II	1968	" M "	55	41	14	-	-	-	Dom Stróżaka	budowa 1968	-	1	-	-
9	Opatówek	1882	" S "	57	41	-	4	12	-	Dom Stróżaka	bud. 1919 - odb. 1979	2BH-25	2	O.D - 28 ost	1982
10	Poronów	1956	" M "	31	26	5	-	-	-	Stacja	budowa 1959	-	-	-	-
11	Siemkow	1910	" M "	58	28	27	3	-	1	Dom Stróżaka	wzrostowa 1990	Łódz	1	-	1936
12	Szate	1920	" M "	35	28	-	7	-	-	Stacja	budowa 1970	-	1	-	-
13	Skajtko	1921	" S "	86	47	9	10	20	-	Dom Stróżaka	budowa 1986	Stat 20	3	O.D - 36 ost	1986
14	Stokonia 7P	1913	" S "	134	80	12	10	32	-	Dom Stróżaka	budowa 1971 wzrost. 1977	Stat 24,4	2	O.D - 26 ost	1925
15	Trojanców	1934	" S "	37	28	1	1	7	-	Stacja	budowa 1935	Stat 25	2	-	-

Konkursy, konkursy, konkursy

Zakończyły się emocje związane z konkursami przedmiotowymi. Dwoje uczniów SP w Opatówku wzięło udział w zmaganiach na szczeblu wojewódzkim. Małgosia Hendrysiakówna zajęła VIII miejsce w Konkursie Chemicznym, a Piotr Kaźmierczak VII w Turnieju Wiedzy Technicznej.

Jeszcze raz gratulujemy uczniom i ich nauczycielkom /p. J. Pokojowej i E. Wojciechowskiej/. Małgosi i Piotrowi życzymy udanego startu w szkołach średnich, w których rozpoczną naukę od 1 września. Wcześniej, samych "5" na świadectwie i wspaniałych wakacji.



Odbył się V Wojewódzki Konkurs Recytatorski im. Stanisława Aleksandrakowa.

Jego główne cele to rozbudzenie u dzieci miłości do poezji i pięknej recytacji oraz oddanie hołdu S. Aleksandrakowi, wieloletniemu redaktorowi naczelnemu "Płomyczka", rzecznikowi przyjaźni dziecka z książką.

Pierwszy etap to eliminacje szkolne.

W Szkole Podstawowej w Opatówku wzięło w nich udział 23 dzieci z kl III - V.

Dzieci recytowały wiersze z repertuaru m.in. Jana Brzechwy, Juliana Tuwima, Marii Konopnickiej, Joanny Kulmowej.

Komisja pod przewodnictwem dyrektora szkoły - p.H. Woźniakowej najwyżej oceniła recytację trzech uczennic:

- Magdy Bączak /kl. IVb, n-el p. E. Rogozińska/
- Małgosi Kałużnej /j.w./

- Ewy Soroki /kl. IIIa, n-el p. R. Klibrowa/
Dziewczynki te spotkały się z 13 reprezentantami SP w Cieni II, Sierzchowie, Rajsku, Tłokini na eliminacjach gminnych, które odbyły się 6 maja w Opatówku. Poziom recytacji był bardzo wysoki, komisja miała trudne zadanie, aby wyłonić najlepszych. Ostatecznie trzy pierwsze miejsca zajęły:

- Natalia Trawnikówna /kl. IV, n-el mgr Dorota Okrasa, SP Rajsko/
- Renata Kosierbówna /kl. V, n-el mgr Henryka Tośta, SP Sierzchów/
- Magdalena Bączakówna /kl. IVb, n-el mgr Elżbieta Rogozińska, SP Opatówek/.

Kolejny etap to eliminacje rejonowe w Kaliszu.

Życzymy powodzenia!

Uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni książkami i dyplomami ufundowanymi przez SP w Opatówku.

Elżbieta Rogozińska

Redaguje zespół w składzie:

Jadwiga Bunclerowa, Anna Burkowa, Magdalena Krytkowska,
Jan Kowalkiewicz, Stanisław Kuś, Danuta Nowakowska,
Elżbieta Rogozińska, Romuald Rogoziński, Roman Wardęcki
Jadwiga Warszawaka.

Współpraca: Dariusz Żywiołowski

Maszynopisanie: Ryszard Michalski

Druk: A.W. Holding Błaszki

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Opatówka
Gminna Biblioteka Publiczna

DZIEŃ PATRONA

9 maja 1994 r. w Szkole Podstawowej w Opatówku odbyła się niezwykła uroczystość z okazji Dnia Patrona Szkoły - Janusza Kusocińskiego.

O godz. 11 młodzież zebrała się na uroczystym apelu. Przybyli zaproszeni goście: Sekretarz Urzędu Gminy - p. Tomasz Rogoziński, były Inspektor Oświaty i Wychowania - p. Stanisław Brzęcki, przewodnicząca Rady Rodziców - p. Dorota Burek. Zebranych powitała przewodnicząca Samorządu Szkolnego Uczniowski - Kinga Walczak.

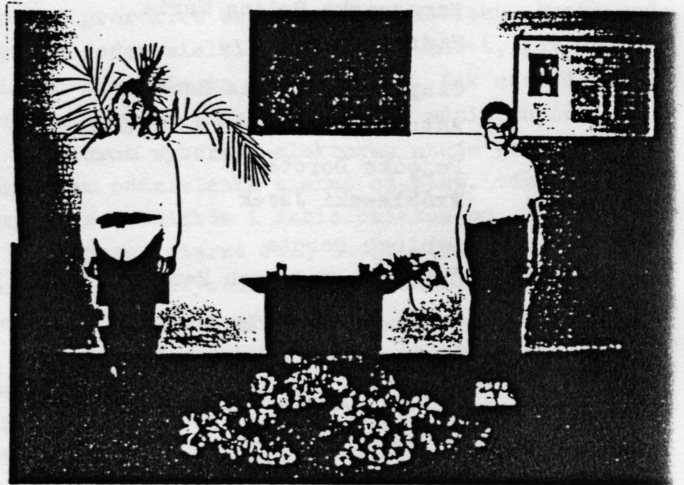
Przy dźwiękach poloneza Ogińskiego wszedł poczet sztandarowy, a przy mocnych uderzeniach werbli zapalono znicz. Delegacje klas złożyły wiązanki kwiatów przed tablicą pamiątkową naszego patrona.

Uczniowie klas IV - VIII pełnili wartę honorową. Minutą ciszy oddano hołd poległym i zamordowanym w czasie II wojny światowej.

Następnie sylwetkę patrona, wielkiego Polaka, sportowca - Janusza Kusocińskiego ukazały dzieci. Deklamowały wiersze, śpiewały piosenki o tamtych dniach. Stanisław Brzęcki przypomniał moment nadania szkole imienia przed 19 laty. Na zakończenie zaśpiewano hymn szkolny.

Uroczystość ta była ciekawą lekcją historii i patriotyzmu.

Jadwiga Warszawaka



Zawody wędkarskie

W niedzielę, 24 kwietnia br. na zbiorniku wodnym Błonie w Krotoszynie odbyły się spławikowe zawody wędkarskie juniorów Okręgu Kaliskiego.

W zawodach tych również brała udział trzyosobowa drużyna z Opatówka w składzie: Konrad Bruś, Bogumił Janik i Tadeusz Wejman. Są to uczniowie klas VIII Szkoły Podstawowej. Jako kapitan pojechał prezes Koła Wędkarskiego p. Andrzej Walczak.

Zawody trwały 3 godziny, po których sędziowie ogłosili wyniki. Z satysfakcją należy podkreślić, że na 25 drużyn z województwa kaliskiego nasi koledzy zajęli II miejsce.

Kinga Walczak

urodzenia

Szczeciński Mateusz Łukasz	Opatówek
Rezler Michał	Cienia Folwark
Brodziak Marek	Tłokinia Mała
Palot Daria	Zduny
Suchorzewski Maciej	Chełmce
Łazarek Kamil	Chełmce
Walaszczyk Dominik Jan	Rajsko
Jaszek Angelika	Sierzchów
Michalak Dawid Krzysztof	Cienia II
Sowa Patrycja Magdalena	Borów
Kasprzak Piotr Paweł	Rajsko
Nowacki Adam Radosław	Opatówek
Michalak Joanna Sandra	Opatówek
Antoniak Albert	Opatówek



śluby



Kostera Anna
 Krupczyński Wojciech Tadeusz
 Śnieguła Małgorzata
 Ścigała Mirosław
 Warszewska Bożena Maria
 Mądrzak Bogumił
 Glapińska Mariola Barbara
 Antoszczyk Sławomir Stanisław
 Pajęcka Dorota
 Wróblewski Jacek
 Dybioch Dorota
 Cybulski Wojciech Henryk
 Warszewska Aldona Maria
 Nowak Kazimierz
 Małecka Magdalena Jadwiga
 Olejniczak Piotr
 Dolata Barbara Krystyna
 Nowakowski Janusz Paweł
 Kucharska Agnieszka Anna
 Witczak Roman Jacek
 Kościelak Ewa Agnieszka
 Olejniczak Adam

zgony



Głowinkowski Bolesław	Tłokinia Wielka	88 lat
Pejaś Stefania	Chełmce	81 lat
Sierański Marian	Kobierno	63 lata
Chwirała Stanisław	Szałe	76 lat
Jach Wiktoria	Zduny	84 lata
Wrotecki Waldemar	Zduny	42 lata
Barańska Zofia	Opatówek	63 lata
Marciniak Władysław	Opatówek	83 lata

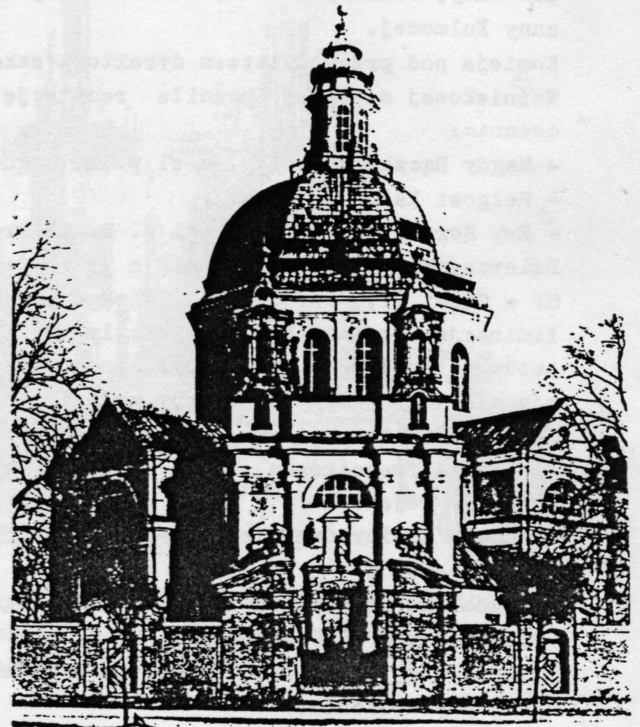
Kolejny sezon wycieczkowy rozpoczęliśmy 17.04.94r. wycieczką do Leszna, Rydzyny i Gostynia. Po drodze zatrzymaliśmy się w Sulmierzycach, gdzie znajduje się jedyny w Wielkopolsce drewniany ratusz wybudowany w 1743 r. Miasto niewielkie /2600 mieszkańców/ ale bardzo czyste i zadbane, z bocianim gniazdem przy głównej ulicy.

Kolejnym celem naszej wycieczki był XVII wieczny zamek w Rydzynie - dawna rezydencja Leszczyńskich i Sułkowskich. Niestety udało nam się zwiedzić jedynie salę balową, gdyż zamek jest dostępny do zwiedzania jedynie po wcześniejszym uzgodnieniu.

Zwiedziliśmy natomiast zabytkowe miasto i park krajobrazowy.

Z Rydzyny udaliśmy się do Leszna. Zobaczyliśmy jeden z najnowocześniejszych basenów pływackich w Polsce. Obiekt godny zazdrości, tym bardziej, że w naszej okolicy nie ma żadnego czynnego basenu.

Ostatnim etapem wycieczki był Gostyń. Udaliśmy się na Świętą Górę, gdzie zwiedziliśmy kościół barokowy należący do zespołu klasztornego Filipinów. Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Filipa Neri został zbudowany na przełomie XVII/XVIII wieku na wzór weneckiej świątyni Santa Maria della Salute. Duże wrażenie wywarła na nas architektura i wystrój wnętrza. Niektórzy zwiedzali podziemia, w którym znajdowały się trumny zakonników.



Trasa wycieczki była ciekawa. Pozostał nam jednak pewien niedosyt, gdyż nie wszystko udało nam się zwiedzić. Na przyszłość konieczne będzie wcześniejsze zamawianie przewodnika. Wymaga to większego trudu od organizatorów. Zapraszamy członków naszego Towarzystwa, szczególnie tych, którzy lubią wycieczki, do współpracy. Przecież wszyscy pracujemy społecznie.

Jadwiga Bumclerowa